

Wstęp

Polityka zagraniczna każdego państwa prowadzona wobec aktorów państwowych, w mniejszym stopniu organizacji międzynarodowych, pozostaje w nierozzerwalnym związku z szeroko rozumianą problematyką bezpieczeństwa. Badania nad współczesnymi systemami ochrony państw, w wymiarze zarówno militarnym, jak i niemilitarnym, oraz ich funkcjonowaniem na różnych poziomach organizacyjnych w ostatnich latach coraz bardziej zyskują na znaczeniu. Wynika to przede wszystkim z dekompozycji dotychczasowego ładu światowego, narastającej rywalizacji amerykańsko-chińskiej w wymiarze globalnym, a w skali lokalnej – m.in. z neoimperialnej polityki Federacji Rosyjskiej, realizowanej na obszarach euroazjatyckich, tradycyjnie leżących w kręgu zainteresowania Moskwy. W ostatnim czasie szczególnego znaczenia nabiera, zapoczątkowana w lutym 2022 roku, kolejna dramatyczna faza konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, która przerodziła się w pełnoskalową wojnę o nieprzewidywalnych następstwach dla ładu europejskiego, a nawet światowego.

Zmianom zachodzącym we współczesnym świecie towarzyszy ożywiona dyskusja w kręgach naukowych, które za pomocą rygorystycznego aparatu badawczego próbują opisać tę dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego. Ma ona wskazać potencjalne zagrożenia wynikające z agresywnej polityki niektórych mocarstw, wojny w Ukrainie, terroryzmu i innych zjawisk charakterystycznych dla ery postindustrialnej. Podejmowane badania powinny służyć tak tworzeniu teoretycznych podstaw nauk o bezpieczeństwie, jak rozwojowi systemów bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego, a co najważniejsze – kreować powstawanie

środków i metod operacyjnych, stosowanych na różnych płaszczyznach polityki obronnej państw w warunkach wojny nowej generacji.

Z kolei polityka zagraniczna, w świetle większości definicji politologicznych, ma na celu przede wszystkim maksymalizację zysków, które wynikają z potencjału kraju wyrażającego się jego obszarem, liczbą ludności, produktem krajowym brutto, siłą militarną oraz aktywami naukowo-technicznymi. Politykę zagraniczną należy rozumieć jako proces o charakterze zmiennym i dynamicznym, który stale jest określany i realizowany na nowo. Jest ona niewątpliwie zjawiskiem społeczno-politycznym, jedną z części cyklu prowadzenia polityki sensu largo, i oprócz polityki wewnętrznej uważa się ją za najważniejszą domenę działalności państwa, niezbędną mu do istnienia i rozwoju. Jej narodziny łączą się z początkami państwa, a następnie jest ona realizowana przez cały okres jego istnienia. Może być uważana za wypadkową funkcjonowania państwa, jego ustroju i uwarunkowań wewnętrznych. Rzadko spotyka się ujmowanie tej polityki jako domeny niezależnej, w pełni autonomicznej; częściej natomiast porządku międzynarodowy i wewnętrzny uznaje się za komplementarne¹. Politykę zagraniczną należy traktować jako uzupełnienie, ale i przedłużenie polityki wewnętrznej. Nie jest to jednak przedłużenie o charakterze mechanicznym, gdyż ten rodzaj polityki ma cechy, które ją wyróżniają².

Podstawowym celem każdego państwa jako głównego aktora stosunków międzynarodowych, w myśl realizmu ofensywnego, jest zapewnienie sobie przetrwania, tj. zachowanie integralności terytorialnej i autonomii krajowego porządku politycznego, a ponadto zwiększanie projekcji siły i możliwości oddziaływania na inne podmioty stosunków międzynarodowych oraz gwarantowanie ładu, które – z punktu widzenia funkcjonowania państwa i pomyślności jego obywateli – ma pierwszorzędne znaczenie³. Zdaniem realistów i zwolenników teorii

¹ J. Dyduch, „*Nie ma przyjaciół ani wrogów, są tylko interesy*”. *Rozważania o współczesnej polityce zagranicznej*, [w:] *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, red. W. Mich, J. Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 164–166; R. Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2006, s. 9, 55; *Polityka zagraniczna. Aktorzy, potencjały, strategie*, red. T. Łoś-Nowak, Poltext, Warszawa 2011, s. 17–18.

² J. Kukułka, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, PWN, Warszawa 1982, s. 39–40.

³ J.J. Mearsheimer, *Fragizm polityki mocarstw*, Towarzystwo Wydawców i Autorów Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2019.

równowagi zagrożeń państwa jako cyniczni i racjonalni aktorzy kierują się w polityce przede wszystkim interesem własnego bezpieczeństwa⁴. Postępują tak, ponieważ wiedzą, że poruszają się w świecie pełnym niebezpieczeństw, w którym państwa zaniedbujące własne interesy stoją na pozycji z góry przegranej. Rzecz charakterystyczna, większość realistów bagatelizuje znaczenie czynników ideologicznych w kształtowaniu polityki zagranicznej. Uważają, że odbiorcami przekazów zawsze są masy, a decyzje podejmują wyrachowani decydenci, zimni, racjonalni stratedzy. Z drugiej strony historia stosunków międzynarodowych, jak również czasy nam współczesne, dają wiele przykładów na to, że polityka zagraniczna może być też wyrazem mocarstwowej arogancji, ale także oznaczać słabość i wewnętrzne kompleksy państwa, brak doświadczenia, nieznaną norm i instytucji, które umożliwiają mu funkcjonowanie, a nawet wobec nich pogardę⁵.

Każde państwo prowadzi politykę zagraniczną w realiach wyznaczonych przez geopolitykę i geostrategię. Geopolityka, pozostawiając na boku kontrowersje natury definicyjnej, bada wpływ czynników geograficznych na prowadzenie polityki zagranicznej. W opinii jej zwolenników umożliwia skuteczne wykorzystywanie wiedzy z zakresu różnych dyscyplin: historii, geografii, ekonomii, politologii i nauk o bezpieczeństwie, w celu zoptymalizowania procesu realizacji polityki zagranicznej państwa. Dzięki geopolityce możliwe jest sporządzenie map z zaznaczonymi konkretnymi miejscami o różnej wartości, wyznaczonej przez zasoby ekonomiczne i strategiczne. Geopolityka pozwala na odwzorowanie obiektywnej rzeczywistości, wolnej od preferencji politycznych, wyznawanych ideologii, a zwłaszcza od motywacji i życzeń decydentów. Geostrategia zaś umożliwia wskazanie, gdzie i w jaki sposób podmiot polityczny, zazwyczaj aktor państwowy, kieruje wysiłki wojskowe i dyplomatyczne w celu poprawienia swojej pozycji i optymalizacji wszechstronnego rozwoju, także kosztem osłabienia innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Z uwagi na to, że zasoby nawet najpotężniejszych mocarstw są ograniczone, elity polityczne muszą podejmować decyzje i dokonywać wyboru alokacji sił i środków, np. ekonomicznych, co ipso facto oznacza, że polityka

⁴ S.M. Walt, *Alliance Formation and the Balance of World Power*, „International Security” 1985, t. 9, nr 4, s. 3–43.

⁵ *Polityka zagraniczna. Aktorzy, potencjały, strategie*, op. cit., s. 17.

zagraniczna ma również wymiar geograficzny⁶. Tak więc polityka zagraniczna w regionie Europy Środkowej i Wschodniej rozgrywa się w konkretnych realiach geopolitycznych i geostrategicznych, pomiędzy zamkniętym kontynentalnie Heartlandem, a otwartym, górującym ekonomicznie i politycznie Rimlandem, na którym są położone słabsze, zacofane gospodarczo i zapóźnione cywilizacyjnie kraje buforowe, upchnięte w uskoku geopolitycznym pomiędzy rywalizującymi ze sobą potężnymi siłami⁷. Wśród państw buforowych położonych na Nizinie Środkowoeuropejskiej najsilniejsze są przeżywająca do niedawna cud gospodarczy i wielki skok cywilizacyjny Polska, a także Litwa, Łotwa, Estonia i Białoruś oraz będąca od 2014 roku w stanie permanentnej wojny – Ukraina. Targana od końca lutego 2022 roku krwawym konfliktem z Federacją Rosyjską, Ukraina to bezpośrednie drzwi do serca Mackinderowskiego Heartlandu. Z punktu widzenia Rzeczypospolitej Polskiej zasadnicze znaczenie mają stabilność i bezpieczeństwo w „strefie zgniotu”, którą jest cały pomost bałtycko-czarnomorski, rozciągający się pomiędzy Odrą a Dnieprem i Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym. Sensu largo wyznacza on historyczny i obecny rozległy obszar żywotnych interesów, jak również pole bezpieczeństwa państwa polskiego.

Od trzydziestu z górą lat istotnym komponentem polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, które w przypadku RP można uznać za tożsame, jest tzw. polityka wschodnia, wymuszająca na czynnikach decyzyjnych w Warszawie – zwłaszcza w realiach wojny w Ukrainie – konieczność szybkiej synchronizacji działań i zmiany priorytetów. Chociaż głównym polem zainteresowania polityki wschodniej naszego kraju w ujęciu klasycznym były Ukraina, Litwa i Białoruś, a w nieco szerszym – także okręg królewiecki, Mołdawia, Zakaukazie i Azja Środkowa, to dynamicznie zmieniająca się sytuacja międzynarodowa wysunęła na plan pierwszy właśnie Ukrainę i Białoruś. W sferze zainteresowania polskiej polityki wschodniej jako obszar odrębny od zawsze znajdowała się Federacja Rosyjska⁸. Jej znaczenie w polityce

⁶ J.J. Mearsheimer, *Tragizm polityki mocarstw*, op. cit., s. 42.

⁷ H.J. Mackinder, *The Geographical Pivot of History*, „The Geographical Journal” 1904, t. 170, nr 4, s. 298–321; idem, *Democratic Ideals and Reality. A Study in the Politics of Reconstruction*, Constable and Co., Ltd., London 1919, s. 298–321.

⁸ Zob. J. Malicki, *Polityka wschodnia – polski plan działania*, [w:] *Polska polityka wschodnia. Materiały z konferencji zorganizowanej w dniach 28–29 października 2005 r.*

zagranicznej i bezpieczeństwa RP niepomiaralnie wzrosło z chwilą rozpoczęcia przez Kreml agresji na Ukrainę, do której została wciągnięta Republika Białoruś. Otwarte opowiadanie się Mińska po stronie Moskwy w konflikcie z Kijowem stawiało na porządku dziennym konieczność kolejnego powrotu do kwestii zasadniczych kierunków polityki wschodniej Polski.

Wśród obszarów wyjątkowo istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa polskiego coraz bardziej znaczące miejsce zaczęła zajmować Republika Białoruś. Rzecz charakterystyczna, położenie geopolityczne Polski i Białorusi wykazuje cechy podobne – oba kraje z uwagi na powierzchnię są zaliczane do państw średniej wielkości, chociaż Rzeczpospolita zajmuje obszar o ponad sto tysięcy kilometrów kwadratowych większy niż Białoruś; także liczba ludności w Polsce ponad dwuipółkrotnie przekracza liczbę ludności Białorusi. W myśl klasycznego rozumienia większości paradygmatów, obowiązujących w różnych ujęciach politologicznych, pozycja i znaczenie państw średniej wielkości w systemie międzynarodowym bywały determinowane polityką mocarstw, tych wielkich i niekiedy także tych regionalnych⁹. Do niedawna znajdowało to potwierdzenie w przypadku Polski i Białorusi, kiedy oba kraje, mimo że miały status państw frontowych, nie uchylały się od współpracy w wielu dziedzinach, zwłaszcza ekonomicznej i finansowej. Zasygnalizowane wyżej podobieństwo położenia geopolitycznego Polski i Białorusi sprawiało, że oba państwa znajdowały się w obszarze zainteresowania mocarstw realizujących własne cele¹⁰. Wypada zgodzić się z konstatacją, że paradoksem tej sytuacji było to, że w tej rywalizacji o państwo średniej wielkości uczestniczyła Polska,

we Wrocławiu, Kolegium Europy Wschodniej, Wrocław 2005, s. 68. W prezentowanej publikacji autor świadomie zawęził obszar polityki wschodniej Polski do Białorusi. Por. M. Mróz, *Uwarunkowania historyczne polityki zagranicznej III RP*, [w:] *Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania. Koncepcje. Realizacja*, red. A. Gil, T. Kapuśniak, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin–Warszawa 2009, s. 15–33.

⁹ R. Zięba, *Poszukiwanie międzynarodowej roli dla Polski – konceptualizacja roli państwa „średniej rangi”*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski*, cz. 1: *Historia, aktualny stan i perspektywy relacji politycznych Polski i Białorusi*, red. S. Bieleń, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 50–55. Por. T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przestrzeni teoretycznej*, [w:] *Polityka zagraniczna. Aktorzy, potencjały, strategie*, op. cit., s. 17–20.

¹⁰ K. Iwańczuk, *Pozycja geopolityczna Białorusi*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009, s. 135.

która sama należy do tej właśnie grupy państw¹¹. Z drugiej strony, dokonując przeglądu krajów ze względu na ich wielkość i zdolność do prowadzenia efektywnej polityki zagranicznej, w przypadku podmiotów średnich i małych kategoria ta wydaje się wysoce problematyczna na tle innych propozycji metodologicznych i klasyfikacji, takich jak podział na mocarstwa i superpaństwa oraz quasi-państwa czy państwa upadłe¹². Przypadki Polski i Białorusi dobitnie pokazują trudności z precyzyjnym przyporządkowaniem danego państwa do określonej kategorii.

Ważną determinantą sytuacji międzynarodowej w regionie pozostawało to, że hipotetyczna linia frontu była wyznaczona przez granicę między NATO, którego członkiem była Polska, a bliską zagranicą Federacji Rosyjskiej, do której należała Białoruś, tworząca z Rosją wspólny system bezpieczeństwa. Wartość geopolityczną Białorusi dla Federacji Rosyjskiej określały zwłaszcza aspekty militarne, przez wzgląd na to, że kraj ten był „sworzniem geopolitycznym”, a w sensie strategicznym – „wbijał się” w państwa członkowskie NATO i Unii Europejskiej¹³. Przez wiele lat Polska i Białoruś stały na gruncie multilateralizmu, przyjmowania w stosunkach międzynarodowych postawy zazwyczaj umiarkowanej, czasami nawet koncyliacyjnej. Ta stabilizująca system międzynarodowy polityka Republiki Białoruś uległa całkowitemu wykolejeniu w momencie rozpoczęcia przez Moskwę pełnoskalowej wojny z Ukrainą w lutym 2022 roku. Ugodowa dotychczas postawa Białorusi zmieniła się we wszechstronną współpracę z Rosją, co doprowadziło *mutatis mutandis* do destabilizacji systemu międzynarodowego w Europie Środkowej i Wschodniej, grożącej wybuchem konfliktu na skalę niespotykaną od czasów II wojny światowej.

Drugoplanowe miejsce Białorusi wobec miejsca Ukrainy czy Federacji Rosyjskiej w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Polski wynikało zarówno ze znacznie mniejszego terytorium tego państwa,

¹¹ A. Wierzbicki, *Uwarunkowania systemowe i geopolityczne stosunków polsko-białoruskich*, [w:] *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, red. A. Daniluk, J. Hofmokr, J. Nadolska, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2018, s. 50.

¹² T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przestrzeni teoretycznej*, op. cit., s. 35–40.

¹³ R. Foks, *Rosja wobec Białorusi i Ukrainy. Wyzwania dla polityki bezpieczeństwa państw wspólnoty transatlantyckiej*, [w:] *NATO w dobie transformacji. Globalny system bezpieczeństwa a próby utrzymania Pax Americana*, red. P. Mickiewicz, K. Kubiak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 116–117.

relatywnie niewielkiego potencjału demograficznego oraz ekonomicznego, jak i niskiego stanu świadomości narodowej wielu Białorusinów, zwłaszcza na wschodzie kraju¹⁴. Ponadto wypada zaznaczyć, że relacje polsko-białoruskie na tle relacji Polski z innymi sąsiadami należały do najmniej konfliktowych, były niemal pozbawione zakorzenionych w historii wzajemnych urazów i resentymentów¹⁵. Wyjątkiem potwierdzającym regułę mogły być jedynie stosunki społeczne i własnościowe, głównie na Polesiu, w latach II Rzeczypospolitej. Dobitnie o tym świadczyły chociażby losy Marii Rodziewiczówny, pani na Hruszowej, i jej skomplikowana, niekiedy obfitująca w trudne momenty koegzystencja z miejscową ludnością białoruską¹⁶. Z pewnością pamięć, tak o wspólnej, relatywnie pokojowej przeszłości, jak tej naznaczonej piętnem różnic klasowych, była nadal żywa w świadomości i wielu Polaków, i Białorusinów. Autor podczas wielokrotnych pobytów na Białorusi miał możliwość spotykania się z właśnie takimi postawami współczesnych Białorusinów, którzy przechowali w pamięci pozytywne doświadczenia swoich ojców i dziadów z czasów, gdy mieszkali obok siebie w swoich małych ojczyznach. Dlaczego zatem dziś relacje Polaków z Białorusinami nie są na miarę oczekiwań obu stron? Czy odpowiedzialność za to spoczywa na jednej z nich, czy na obu? Czy raczej taki stan wzajemnych stosunków jest konsekwencją obiektywnych czynników i subiektywnych uwarunkowań? Oba narody powinna łączyć pamięć o zbrodniach popełnionych przez opresyjne państwo sowieckie, zarówno tych dokonanych w ramach operacji polskiej NKWD z lat 1937–1938 oraz w Katyniu wiosną 1940 roku, jak i tych popełnionych na obu narodach w latach 1937–1941 w Kuropatach. W przypadku Polaków doszły do tego bestialskie mordy dokonane przez UPA na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Tak więc oba narody – polski i białoruski – winna jednoczyć nie tylko pamięć o ofiarach, lecz także

¹⁴ Więcej na temat uwarunkowań polityki zagranicznej zob. R. Zięba, *Uwarunkowania polityki zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. R. Zięba, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 17–35.

¹⁵ A. Wierzbicki, *Uwarunkowania systemowe i geopolityczne stosunków polsko-białoruskich*, op. cit., s. 44.

¹⁶ M. Mróz, *Maria Rodziewiczówna – „Pani na „Hruszowej”*, pisarka, społeczniczka, Polka-kresowianka, [w:] *Znakamityja minczanie XIX–XX stst. Materyjały Bielaruska-Pol’skaj nawukowaj konfierencyi*, 26 krasawika 2012 g., red. A. Wjaliki i in., Instytut Polski w Mińsku, Minsk 2013, s. 114–122.

głęboka trauma spowodowana polityką czystek etnicznych przeprowadzanych przez sowiecki aparat bezpieczeństwa lub jako odwet za współdziałanie części Białorusinów z reżimem hitlerowskim. Zarówno Polacy, jak i Białorusini, oczywiście w różnym stopniu, nadal szukają drogi do zmierzenia się z tym trudnym bagażem przeszłości. Tu warto zaznaczyć, że w minionych latach zmienił się stosunek wielu Białorusinów do własnego państwa; chociaż niekiedy prezentowali oni nastawienie krytyczne, to jednak mieli poczucie, że są u siebie, a ważne decyzje dotyczące ich kraju są podejmowane w Mińsku, a nie w Moskwie. Naturalnie wojna w Ukrainie tocząca się u granic państwa białoruskiego nie pozostała bez wpływu na nastroje mieszkańców Białorusi i ocenę polityki władz w Mińsku wobec tego konfliktu, w który Federacja Rosyjska coraz bardziej angażowała wschodniego sąsiada Polski. Wreszcie należy pamiętać, że granica Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białoruś to także – jak pokazały ostatnie wydarzenia związane z kryzysem migracyjnym – obszar newralgiczny, oddzielający Unię Europejską i Unię Euroazjatycką. Z punktu widzenia teorii cywilizacji granica polsko-białoruska to słynny uskok cywilizacyjny, opisany przez Samuela P. Huntingtona, wyznaczający linię, która oddziela cywilizację zachodnią, euroatlantycką, opartą na chrześcijaństwie łacińskim, od cywilizacji bizantyjsko-prawosławnej, ukształtowanej pod przemożnym wpływem Rosji¹⁷. Od czasu opublikowania w 1993 roku na łamach „Foreign Affairs” głośnego artykułu *The Clash of Civilizations?* poglądy amerykańskiego politologa, pozostającego pod wpływem Feliksa Konecznego¹⁸, zdobywały coraz większe grono zwolenników, a wydania jego książek biły rekordy popularności. Z drugiej strony wielu badaczy zarzucało Huntingtonowi propagowanie wizji konfliktu i operowanie stereotypami, a nawet naśladownictwo teorii Konecznego¹⁹.

¹⁷ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2007, s. 56.

¹⁸ Koneczny twierdził, że cywilizacja jest „metodą ustroju życia zbiorowego”. Uważał, że występuje wiele cywilizacji, a zatem nie istniała i istnieć nie mogła jedna cywilizacja ogólnoludzka. Według niego cywilizacjami rządziły prawa cywilizacyjne. Koneczny wyróżnił kilkadziesiąt cywilizacji historycznych, z których siedem istnieje współcześnie: arabska, bizantyjska, bramińska, chińska, łacińska, turańska i żydowska.

¹⁹ R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 192–205.

Peryferyjne do niedawna miejsce Republiki Białoruś w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej wynikało właśnie z zasygnalizowanych powyżej przesłanek natury geopolitycznej i geostrategicznej. O ile z punktu widzenia Warszawy od początku procesu tranzycji ustrojowej podstawowe, niemal kanoniczne znaczenie miała kwestia rychłego przeorientowania polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski na kierunek zachodni, o tyle wybory geopolityczne Mińska podążały w kierunku przeciwnym. Niewątpliwie Polska i Białoruś nie miały wspólnych celów strategicznych, a w zaistniałych okolicznościach o stanie relacji polsko-białoruskich w największym stopniu decydowały czynniki wynikające z obiektywnych i subiektywnych uwarunkowań geopolitycznych oraz wcześniej wspomnianych determinant geostrategicznych.

Położenie geograficzne Białorusi na szlaku bałtycko-czarnomorskim jest dla Polski zasadniczym wyzwaniem geopolitycznym. Brama Smoleńska, tj. przesmyk pomiędzy górną Dźwiną i górnym Dnieprem znajdujący się na obecnym pograniczu Republiki Białoruś z Federacją Rosyjską, była i jest najważniejszym elementem geostrategicznym w tej części kontynentu. Podobnie jak przed wiekami, przez obszar ten wiedzie najłatwiejsza do przebycia droga prowadząca z zachodniej i środkowej Europy do centralnej Rosji i z powrotem. A zatem współczesna Białoruś leży w wyjątkowym miejscu Europy Wschodniej, w którym domena tradycyjnych wpływów Rosji sąsiaduje z nową rzeczywistością, zorientowaną na współpracę polityczną, gospodarczą i militarną świata zachodniego. Oprócz transatlantycko i transeuropejsko zorientowanych państw bałtyckich i Polski, to Ukraina, Kaukaz, Azja Środkowa i właśnie Białoruś są obszarami, które w znaczący sposób wpływają na bezpieczeństwo i stabilność, nie tylko w wymiarze regionalnym, lecz także globalnym. Geostrategiczne położenie Białorusi wymaga od polskiej klasy politycznej stawiania na nowo starych pytań, związanych z bezpieczeństwem naszego kraju: czy Białoruś może być pomostem pomiędzy Wschodem a Zachodem, czy raczej ma pozostać rodzajem kordonu sanitarnego, granicy wpływów albo z czasem stać się częścią Federacji Rosyjskiej jako strefa strategiczna w realizacji rosyjskiej polityki mocarstwowej? I wreszcie: jakie działania winna podejmować Rzeczpospolita Polska w relacjach z Republiką Białoruś, aby minimalizować potencjalne zagrożenia bezpieczeństwa państwa i szerzej – całego regionu?

Zainteresowanie problematyką dotyczącą Białorusi oraz rolą Republiki Białoruś w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej w ostatnich latach przybiera na sile i koncentruje się w wielu ośrodkach naukowych w Polsce, m.in. we Wrocławiu, w Białymstoku, Siedlcach, Toruniu, Lublinie i Warszawie²⁰. Tematyka

²⁰ *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, red. B.J. Albin, W. Baluk, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004; *Białoruś–Polska. Przyszłość i teraźniejszość*, red. M. Wolański, G. Tokarz, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2009; *Wybrane problemy badań wschodnich*, red. Z.J. Winnicki, W. Baluk, G. Tokarz, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2007; *Białoruś: trudna droga do demokracji*, red. M. Iwanow, Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Wrocław 2006; *Białoruś: dalsza droga do demokracji*, red. M. Iwanow, Wydawnictwo za Wolność Naszą i Waszą, Wrocław 2011; H. Giebień, *Działalność Związku Polaków na Białorusi w latach 1987–2005 na tle sytuacji społeczno-politycznej w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej / Republice Białoruś*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2014; E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990–2010*, Wydawnictwo Uniwersyteckie TRANS HUMANA, Białystok 2011; M. Kapcewicz, *Polityka władz Białorusi wobec mniejszości polskiej w latach 1994–2022*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022; *Stosunki polsko-białoruskie*, t. 1: *Historia i polityka*, red. S.A. Jaczyński, R.F. Pęksa, t. 2: *Spółczesność i polityka*, red. S.A. Jaczyński, R.F. Pęksa, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009; A. Bobryk, *Między Unią Europejską a Wspólnotą Niepodległych Państw. Pogranicze polsko-białoruskie w świetle publikacji „Słowa Podlasia” (2015–2016)*, [w:] *Polskie pogranicza w procesie przemian*, t. 4, red. Z. Kurcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 203–225; idem, *Společné uwarunkowania funkcjonowania oświaty w języku polskim na Białorusi (1988–2017)*, [w:] *Polacy na Białorusi. Od końca XIX do początku XXI wieku. Wybrane problemy stosunków polsko-białoruskich*, red. T. Gawin, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 483–503; idem, *Pierestrojka a odrodzenie oświaty polskiej na Białorusi w świetle publikacji „Głosu znad Niemna”*, [w:] *Polacy na Białorusi od Powstania Styczniowego do XXI wieku*, t. 5: *Traktat ryski i jego konsekwencje dla Polaków i Białorusinów*, red. T. Gawin, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021, s. 563–588; idem, *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Białorusi a kwestia języka polskiego w liturgii*, [w:] *Polacy na Białorusi od Powstania Styczniowego do XXI wieku*, t. 6: *Kościół katolicki*, tłum. W. Łuba, red. T. Gawin, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022, s. 495–519; J. Tymanowski, *Rola i znaczenie Republiki Białoruś we współczesnej Europie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017; idem, *Białoruś między Wschodem a Zachodem. Ideologiczne uwarunkowania polityki zagranicznej państwa*, [w:] *Polska i Białoruś we współczesnej Europie*, red. J. Tymanowski, A. Daniluk, J. Bryll, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015; B. Dziemidok-Olszewska, *Konstytucyjne ośrodki decyzyjne Republiki Białoruś*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, op. cit.; *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, op. cit.; R. Czachor, *Polityka zagraniczna*

odnosząca się do relacji polsko-białoruskich jest poruszana także na Białorusi²¹, a kwestie białoruskie ex definitione są szeroko podejmowane w Rosji²² czy ostatnio również w angielskim kręgu językowym, jak choćby w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych²³. Ponadto

Republiki Białoruś w latach 1991–2011. Studium politologiczne, Wydawnictwo Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach, Polkowice 2011; *Białoruś – w stronę zjednoczonej Europy*, tłum. A. Grabarczyk i in., red. M. Maszkiewicz, Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Wrocław 2009; K. Malak, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003; idem, *Białoruś*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2002; R. Sadowski, *Białoruś 2006. Raport*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2007; *Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, red. M. Krzysztofowicz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2005; W. Konończuk, *Trudny „sojusznik”. Białoruś w polityce Rosji*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2008; B. Gryglak, M. Michalczyk, *System polityczny Białorusi*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005; *Białoruś–Polszcza. Polska–Białoruś*, red. A. Eberhardt, U. Ułachowicz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2003; *Polska–Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005; E. Wyciszewicz, *Plan działania dla Białorusi? W jaki sposób zastosować koncepcję Europejskiej Polityki Sąsiedztwa na Białorusi?*, [w:] *Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Białoruś i Polska posłja paszjrenńja Jeurapiejskaha Sajuza*, red. M. Krzysztofowicz, Warszawa 2005, s. 52–62; R. Sadowski, *Białoruś 2006. Raport*, op. cit.; W. Karbałowicz, *Ewolucja stosunków Polski i Białorusi. Spojrzenie z Mińska*, [w:] *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, op. cit. i inni.

²¹ W. Szadurski, *Integracyjnija procesy na postsawieckaj prastory jak faktar białarуска-polskih adnosin*, [w:] *Białoruś–Polszcza: dwa dziesiacigoddi miždziarżaunyh znosin: materyjały białarуска-polskaha krugłaha stoła*, red. W. Szadurski, Minsk 2010; U.E. Snapkouski, *Zniesznjaja palityka Respubliki Białarus*, Minsk 2007; idem, *Białarusskaja SSR w OON (1945–1985gg.)*, Minsk 1985; idem, *Put’ Białarusi w OON (1944–1945 gg.)*, Minsk 1994; *Problemy wniesznjej politiki i biezopasnosti: Białarus’–Pol’sza: istorija i pierpiektiwy sotrudnicestwa* – red. A.W. Rusakowicz, Minsk 2009; A.F. Wjaliki, *Na raz-daroży. Białarusy i paljaki u czas pierasjalenńja (1944–1946 gg.)*, Minsk 2002; *Białoruś–Polszcza: dwa dziesiacigoddi miždziarżaunyh znosin: materyjały białarуска-polskaha krugłaha stoła*, op. cit.

²² W.A. Nikonow, *Białarussija wo wniesznjej politikie Rossii*, [w:] *Białarussija na pierieput’je: w poiskach miždunarodnoj idientycznosti*, red. Sz. Garnett, R. Lewgold, Centr Karniegi, Moskwa 1998; Je.G. Moisiejew, *Miždunarodno-prawowyje osnovy sotrudnicestwa stran SNG. Uczebnoje posobije*, Moskwa 1997.

²³ A. Wilson, *Belarus: The Last European Dictatorship*, Yale University Press, New York–London 2011; K. Dawisha, B. Parrott, *Democratic Changes and Authoritarian Reactions in Russia, Ukraine, Belarus, and Moldova*, Cambridge University Press, Cambridge

trzeba dodać, że pojawia się wiele projektów polsko-białoruskich realizowanych m.in. w formule okrągłego stołu we Wrocławiu i innych ośrodkach naukowych.

Wzrost zainteresowania Republiką Białoruś można zaobserwować również w przestrzeni publicznej, zwłaszcza w państwach byłego ZSRS i w Europie Zachodniej. Do niedawna o państwie położonym nad Świątoscą światowe agencje informowały zazwyczaj jedynie w kontekście gwałtownych wydarzeń społeczno-politycznych, takich jak pacyfikacja demonstracji po wyborach prezydenckich w latach 2006, 2010 i 2022 czy zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia wojskowe prowadzone wspólnie z Federacją Rosyjską w ramach cyklu „Zachód” i „Tarcza Związku”²⁴. Polska niezmiennie dąży do liberalizacji i demokratyzacji Białorusi, nie zważając na to, że jej działania podejmowane w tym kierunku były i są odbierane przez Mińsk jako ingerencja w wewnętrzne sprawy innego państwa. Stosunki polsko-białoruskie na trwałe uległy zmianie w połowie 2021 roku w związku z wybuchem kryzysu migracyjnego, kiedy to o napiętej sytuacji na granicy Białorusi z Polską, Litwą i Łotwą informowały wszystkie światowe agencje.

Współczesna Białoruś, wkraczająca w czwartą dekadę niepodległości, ze względu na swoje położenie i potencjał jest poważnym wyzwaniem politycznym dla społeczności międzynarodowej, zwłaszcza dla sąsiadów.

Dokonując przeglądu relacji polsko-białoruskich w latach 1991–2022, wypada zaznaczyć, że zaważyła na nich zarówno postsowiecka przeszłość Białorusi, obawa przed światem zachodnim, głęboko osadzona w mentalności Białorusinów, oraz niechęć do integracji ze strukturami euroatlantyckimi, jak i otwartość większości białoruskiego społeczeństwa na integrację z Federacją Rosyjską²⁵. Z kolei dla

1997; E. Korosteleva, C. Lawson, R. Marsh, *Contemporary Belarus: Between Democracy and Dictatorship*, Routledge, Abingdon 2003; M. Webber, *The International Politics of Russia and the Successor States*, Manchester University Press, Manchester 1996.

²⁴ A.M. Dwyer, *Suwerenna Białoruś – strategiczny interes Polski*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2018, nr 3, s. 109.

²⁵ S. Dębski, *Rosyjski plebiscyt i trzecia tercja*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2018, nr 2, s. 7–22. Autor przytacza poglądy Gleba Pawłowskiego, doradcy prezydentów Federacji Rosyjskiej, według którego Białoruś była dla Rosjan podmiotem nawet bliższym niż tzw. bliska zagranica. Pojęcie „bliska zagranica” narodziło się w Rosji w latach 90. XX wieku w celu politycznego, gospodarczego i militarnego

Polski Białoruś, z jej do niedawna drugorzędnym znaczeniem w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa naszego kraju, była państwem nietypowym, w którym występowały różnego rodzaju sprzeczności natury politycznej, gospodarczej i społecznej. Jako republika Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich była jego dumą z uwagi na jej gospodarczą nowoczesność na tle innych republik związkowych oraz lojalność wobec moskiewskiego centrum polityczno-rządowego. Z tym bagażem doświadczeń wchodziła na progu swojej niepodległości w relacje z Polską, która do tej pory była dla niej tylko bliskim sąsiadem. W nowych realiach geopolitycznych natomiast musiała się zmierzyć z nowymi wyzwaniem, wynikającymi z sąsiedztwa z suwerenną RP i innymi państwami regionu.

Badania nad relacjami polsko-białoruskimi z uwagi na dynamiczny rozwój sytuacji międzynarodowej nabierają w ostatnich latach dużego znaczenia. W niniejszym opracowaniu podjęto próbę możliwie wszechstronnej analizy tych relacji, trwających ponad trzydzieści lat, począwszy od prawno-traktatowej bazy stosunków bilateralnych, przez kolejne ich etapy charakteryzujące się na przemian okresami ocieplenia i ochłodzenia. Ochłodzenie w stosunkach dwustronnych, które przeszło w otwarty konflikt na linii Warszawa–Mińsk, wyznacza data 24 lutego 2022 roku i udział Białorusi w agresji Rosji na Ukrainę, wraz z jej wielorakimi następstwami dla bezpieczeństwa Polski i całego regionu Europy Środkowej i Wschodniej. Umownym, ze względu na konieczność wyznaczenia cezury zamykającej badania, wydarzeniem, które wpłynęło na pogorszenie relacji, była eskalacja konfliktu Polski z Białorusią latem 2023 roku, związana m.in. z obecnością Grupy Wagnera na Białorusi i wynikającym z tego zagrożeniem naszego kraju oraz incydentami naruszenia przez białoruskie śmigłowce polskiej przestrzeni powietrznej. A zatem cezury chronologiczne przyjęte w pracy obejmują lata 1991–2022, w rozdziale końcowym jednak, poświęconym najnowszym relacjom polsko-białoruskim terminus post quem sięga do przełomu lipca i sierpnia 2023 roku. W tym miejscu

zagospodarowania obszaru postsowieckiego po jego dezintegracji w wyniku rozpadu ZSRS. Według Pawłowskiego „bliska zagranica” to niemające granic pogranicze Federacji Rosyjskiej – obszar ingerencji jej polityki; na tej przestrzeni przestawała ona być polityką wewnętrzną, ale nie stawała się także polityką zagraniczną. Braterstwo narodów „bliskiej zagranicy” polegało na ich wzajemnej desuwerenizacji.

pojawia się stary dylemat towarzyszący wszelkim badaniom prowadzonym w obszarze nauk społecznych i humanistycznych, związany z brakiem możliwości podsumowania i sfinalizowania projektu badawczego z uwagi na to, że procesy analizowane w pracy nie zostały jeszcze zakończone, nadal występują także omawiane zjawiska, z nieprzewidywalnymi konsekwencjami dla stosunków międzynarodowych w skali lokalnej, a nawet globalnej. W zaistniałej sytuacji, opierając się na doświadczeniach wpływających z analizy politologicznej problematyki dotychczasowych relacji polsko-białoruskich, można się pokusić – co najwyżej – o nakreślenie hipotetycznych scenariuszy dotyczących rozwoju wydarzeń i rekomendacji w zakresie podejmowania optymalnych działań, w tym także dla polityków i dyplomatów.

Ze względu na pojawiającą się w literaturze różnorodność pisowni imion i nazwisk białoruskich i rosyjskich w książce zastosowano ich transkrypcję, czyli fonetyczną konwersję z języków białoruskiego i rosyjskiego.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować wszystkim Osobom, które w kraju i za granicą udzieliły mi niezbędnej pomocy w trakcie wieloletnich badań nad podjętą problematyką. Wyrazy wdzięczności kieruję do Pana Profesora Adama Bobryka oraz – szczególnie – do Panów Doktorów Artura Drzewickiego i Roberta Foksa, znawców polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski, w tym problematyki dotyczącej relacji polsko-białoruskich. Podziękowania składam także Dyrekcji Instytutu Studiów Międzynarodowych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Wrocławskiego za sfinansowanie tego projektu naukowego. Tradycyjnie osobne podziękowania składam mojej Żonie Elżbiecie – za zachętę do napisania tej oraz innych moich książek i cenne rady w czasie jej powstawania.